

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 listopada 2017 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu IV Wydział Karny–Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący: SSO Hanna Bartkowiak

Protokolant: st. sekr. sąd. Aleksandra Langocz

przy udziale J. W. Prokuratora Prokuratury Okręgowej w Poznaniu

po rozpoznaniu w dniu 20 listopada 2017 r.

sprawy **R. G.**

oskarżonego z art. 278 § 1 kk i inne

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Trzciance

z dnia 31 maja 2017 r. sygn. akt II K 153/17

1. Utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok.
2. Zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. M. M. kwotę 516,60 zł brutto tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej obrony udzielonej z urzędu w postępowaniu odwoławczym.
3. Zwalnia oskarżonego z obowiązku zwrotu Skarbowi Państwa kosztów procesu za postępowanie odwoławcze, w tym nie wymierza mu opłaty za II instancję.

H. B.

UZASADNIENIE

R. G. został oskarżony o to, że w dniu 6 listopada 2016 roku w pociągu numer (...) relacji S. – K. na trasie kolejowej C. – K. (gdzie dokładnego miejsca nie ustalono) dokonał zaboru w celu przywłaszczenia plecaka wraz z zawartością w postaci ubrań, portfela, dowodu osobistego, karty bankomatowej oraz pieniędzy w łącznej wysokości 650 zł na szkodę M. R., tj. o przestępstwo z art. 278 § 1 i § 5 kk i art. 275 kk i art. 276 kk w zw. z art. 11 § 2 kk.

Sąd Rejonowy w Trzciance, wyrokiem z dnia 31 maja 2017 r. wydanym w postępowaniu o sygn. akt II K 153/17, uznał **oskarżonego R. G.** za winnego tego, że w dniu 6 listopada 2016 r. w pociągu nr (...) pomiędzy stacjami C. – Krzyż W., zabrał w celu przywłaszczenia należący do M. R. plecak z ubraniami, perfumami i portfelem o łącznej wartości 200 zł, dowodem osobistym, kartą uprawniającą do podjęcia pieniędzy z automatu bankowego i pieniędzmi w kwocie 650 zł, przy czym przyjął, że kradzież plecaka z ubraniami, perfumami, portfelem, pieniędzmi i kartą uprawniającą do podjęcia pieniędzy z automatu bankowego stanowiła wypadek mniejszej wagi, tj. przestępstwa z art. 278 § 3 kk w zw. z § 1 i § 5 kk i art. 275 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk i za to na podstawie art. 275 §1 kk w zw. z art. 11 § 3 kk wymierzył mu karę 3 miesięcy pozbawienia wolności.

Na podstawie art. 63 § 1 kk Sąd zaliczył oskarżonemu na poczet wymierzonej kary pozbawienia wolności zatrzymanie w dniu 7 listopada 2016 r., uznając tym samym za wykonany 1 dzień kary pozbawienia wolności.

Na podstawie § 4 ust. 1 i 3 w zw. z § 17 ust. 2 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz. U. z 2016 r. poz. 1714) Sąd zasądził od Skarbu Państwa na rzecz adw. M. M. wynagrodzenie w kwocie 516,60 zł.

Na podstawie art. 627 kpk i art. 2 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych (Dz. U. z 1983 r. nr 49, poz. 223 z późn. zm.) Sąd zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe w kwocie 1067,80 zł i wymierzył mu opłatę w wysokości 60 zł (k. 91-91v).

Powyższy wyrok zaskarżył obrońca oskarżonego w części dotyczącej orzeczenia o karze. Zarzucił wyrokowi rażącą niewspółmierność orzeczonej kary pozbawienia wolności.

Podnosząc tak, apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez orzeczenie kary łagodniejszego rodzaju niż wymierzona. W apelacji zawarty był też wniosek o zasądzenie na rzecz obrońcy od Skarbu Państwa kosztów obrony udzielonej z urzędu, które nie zostały poniesione przez oskarżonego w żadnym zakresie (k. 103-103v). W trakcie rozprawy apelacyjnej w dniu 20 listopada 2017 r. obrońca oskarżonego doprecyzował wnioski apelacji i wniósł o wymierzenie podsądnemu kary ograniczenia wolności (k.115).

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja obrońcy okazała się bezzasadna i nie zasługiwała na uwzględnienie.

Na wstępie niniejszych rozważań zaznaczyć należy, że apelujący nie podnosił żadnych zarzutów dotyczących poczynionych w sprawie ustaleń faktycznych. Nie dowodził też by w trakcie postępowania przed Sądem I instancji czy też w jego orzeczeniu dopuszczono się uchybień stanowiących tzw. bezwzględne przesłanki odwoławcze wymienione w art. 439 i 440 kpk. Takowych przesłanek nie stwierdzono również w toku przeprowadzonej kontroli instancyjnej.

W ocenie Sądu odwoławczego, w związku z powyższym zaakcentować jedynie należało, iż sprawstwo i wina R. G. zostały ustalone przez Sąd I instancji w sposób jednoznaczny i nie budzący wątpliwości. Żadnych zastrzeżeń nie nasuwała także kwalifikacja prawna czynu przypisanego oskarżonemu.

Sąd Okręgowy za chybiony uznał zaś podniesiony przez skarżącego zarzut rażącej niewspółmierności orzeczonej wobec oskarżonego kary 3 miesięcy pozbawienia wolności.

W odniesieniu do omawianego zarzutu przypomnieć należy, że w świetle orzecznictwa Sądu Najwyższego rażąca niewspółmierność kary ma miejsce wówczas, gdy kara co prawda mieści się w granicach ustawowego zagrożenia, jednak na skutek nieuwzględnienia w sposób właściwy zarówno okoliczności popełnienia przestępstwa jak i osobowości sprawcy, staje się w odczuciu społecznym karą niesprawiedliwą (por. wyrok SN z 11 kwietnia 1985 r., V KRN 178/85, OSNKW 1985/7-8/60, uchwała SN z 23 kwietnia 2002 r., I KZP 12/02, OSNKW 2002/7-8/50)).

Pamiętając o powyższym, Sąd Okręgowy przeanalizował czy wymierzona kara 3 miesięcy pozbawienia wolności, odbiegała w tak kwalifikowany sposób od standardu kary sprawiedliwej.

Biorąc pod uwagę realia niniejszej sprawy, okoliczności przedmiotowe oraz dane osobopoznawcze o R. G. Sąd Okręgowy uznał, iż wymierzona mu kara, choć stosunkowo surowa, nie jest rażąco niewspółmierna. W żadnym razie nie przekracza ona stopnia zawinienia oraz szkodliwości społecznej zachowania oskarżonego.

Apelujący nie wskazał konkretnych okoliczności, które miałyby przemawiać za orzeczeniem kary innego rodzaju. Podniósł jedynie, że przyznanie się przez oskarżonego do popełnionego czynu oraz złożenie wyjaśnień zgodnych z rzeczywistym stanem rzeczy, jako okoliczność łagodząca, powinno zważyć na wymiarze kary. Obrońca wskazując w ten sposób zdaje się zapominać, że R. G. został zatrzymany przez funkcjonariuszy SOK „na gorącym uczynku”, ze skradzionymi rzeczami przy sobie. W takiej sytuacji jego przyznania się do winy i złożenia wyjaśnień nie można

przeceniać. W konsekwencji Sąd Okręgowy nie zgodził się z obrońcą, że omawiana w tym miejscu okoliczność łagodząca powinna zaważyć na łagodniejszym rodzajowo wymiarze kary.

Prawidłowo natomiast uczynił Sąd Rejonowy nie zapominając, że oskarżony popełnił przypisane mu przestępstwo w miejscu publicznym (pociągu), wykorzystał chwilową nieobecność w przedziale pokrzywdzonego, zabrał należący do niego plecak wraz zawartością i ukrył się w toalecie pociągu. Taki sposób działania wyraźnie pokazuje, iż podsądny lekceważy chronione w szczególności dobro prawne w postaci prawa własności. Dodatkowo, jak słusznie spostrzegł Sąd Rejonowy, oskarżony działał umyślnie, z zamiarem bezpośrednim, bez żadnego usprawiedliwiającego go powodu. Wobec powyższego stopień społecznej szkodliwości popełnionych czynów jest znaczny. Sąd I instancji wymienił dokładnie wszystkie okoliczności łagodzące i obciążające jakie wziął pod uwagę przy określaniu wymiaru kary adekwatnego do czynu, jakiego dopuścił się R. G.. Ponadto Sąd ten trafnie wywiódł, że dotychczasowa karalność podsądnego, a także popełnienie przez niego przypisanego mu przestępstwa w niedługim czasie po zapadnięciu dwóch poprzednich wyroków skazujących i w okresie próby związanej z warunkowym zawieszeniem wykonania kar wymierzonych mu za przestępstwa podobne nakazują przyjąć, że R. G. jest sprawcą niepoprawnym, lekceważącym obowiązujące normy prawne i należy mu wymierzyć karę najsurowszą rodzajowo, a więc karę pozbawienia wolności.

Rację ma obrońca wskazując, że kara pozbawienia wolności, jako kara najsurowsza rodzajowo winna być orzekana w ostateczności, tylko wtedy, gdy inna kara lub środek karny nie są w stanie spełnić celów kary. Jednakże okoliczności przedmiotowej sprawy, jak słusznie stwierdził Sąd Rejonowy, przemawiają za orzeczeniem kary najsurowszej. Uprzednio orzeczona wobec oskarżonego kara grzywny oraz kary pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem ich wykonania nie przyniosły zamierzonego rezultatu i nie zapobiegły popełnieniu przez oskarżonego kolejnych przestępstw.

Obrońca oskarżonego wnosil o zmianę zaskarżonego wyroku i orzeczenie kary ograniczenia wolności zamiast kary pozbawienia wolności. Jednakże zgodnie z treścią art. 58 § 2a kk, powołanego przez Sąd Rejonowy w uzasadnieniu wyroku, kary ograniczenia wolności w postaci obowiązku wykonywania nieodpłatnej, kontrolowanej pracy na cele społeczne nie orzeka się, jeżeli stan zdrowia oskarżonego lub jego właściwości i warunki osobiste uzasadniają przekonanie, że oskarżony nie wykona tego obowiązku. Sąd II instancji popiera wnioskowanie Sądu Rejonowego, że negatywna przesłanka z przywołanego przepisu została spełniona w przedmiotowej sprawie i również z tego powodu niecelowym byłoby orzekanie kary ograniczenia wolności.

Podsumowując powyższe nie sposób uznać, aby wymierzona wobec R. G. kara 3 miesięcy pobawienia wolności była rażąco niewspółmiernie surowa. Przeciwnie, trafnie odzwierciedla ona jego winę, szkodliwość społeczną zachowania i oddaje właściwie społeczny sprzeciw dla sprawcy tej kategorii przestępstw. Kara izolacyjna ma charakter krótkoterminowy i należy zakładać, że młodemu człowiekowi jakim jest oskarżony uświadomi ona naganność jego zachowania i zapobiegnie kolejnym tego typu czynom.

Przy uwzględnieniu zatem wszystkich okoliczności sprawy Sąd Okręgowy stanął na stanowisku, że wymierzona oskarżonemu kara stanowi adekwatną do okoliczności czynu reakcję wymiaru sprawiedliwości i nie może być uznana za niewspółmiernie surową.

Sąd II instancji nie miał także zastrzeżeń do niezastosowania przez Sąd Rejonowy środka probacyjnego w postaci warunkowego zawieszenia wykonania kary pozbawienia wolności. Zgodnie z treścią art. 69 § 1 kk jedną z przesłanek negatywnych uniemożliwiających zastosowanie warunkowego zawieszenia wykonania kary jest uprzednia karalność oskarżonego na karę pozbawienia wolności w czasie popełnienia przestępstwa. Zgodnie z wyrokiem Sądu Najwyższego z dnia 28 kwietnia 2017 r. „ustanowiony w przepisie art. 69 § 1 kk, w brzmieniu nadanym przez ustawę z dnia 20 lutego 2015 r. obowiązującą od 1 lipca 2015 r., warunek braku skazania na „karę pozbawienia wolności” odczytywać należy jako obejmujący zarówno skazanie na karę bezwarunkowego pozbawienia wolności, jak i na karę pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania” (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 kwietnia 2017 r., V KK 42/17, Legalis nr 1591435). R. G. w momencie popełnienia zarzuconych mu przestępstw stanowiących przedmiot niniejszego postępowania był skazany na karę 1 roku pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej

wykonania na okres 4 lat tytułem próby orzeczoną wyrokiem Sądu Rejonowego w Myśliborzu z dnia 23 kwietnia 2015 r. w sprawie II K 39/15 oraz karę 6 miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres 2 lat tytułem próby orzeczoną wyrokiem Sądu Rejonowego w Myśliborzu z dnia 2 maja 2016 r. w sprawie II K 351/15. Powyższe skazania stanowiły zatem ustawową przeszkodę by w ogóle rozważyć zastosowanie wobec podsądnego środka probacyjnego w postaci warunkowego zawieszenia wykonania orzeczonej kary pozbawienia wolności.

Biorąc pod uwagę wszystkie powyższe ustalenia i rozważania, Sąd odwoławczy, utrzymał w mocy zaskarżony wyrok (pkt 1).

W pkt 2 wyroku, na podstawie § 17 ust. 2 pkt 4 oraz § 4 ust. 3 w zw. z § 2 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 03 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz. U. z 2016 r. poz. 1714) zasądził od Skarbu Państwa na rzecz adw. M. M. kwotę 516,60 zł brutto tytułem kosztów nieopłaconej obrony udzielonej oskarżonemu z urzędu w postępowaniu odwoławczym.

W pkt 3 orzeczono zaś o kosztach postępowania odwoławczego. Na podstawie art. 624 § 1 kpk w zw. z art. 634 kpk Sąd Okręgowy zwolnił oskarżonego z obowiązku zwrotu Skarbowi Państwa kosztów procesu za postępowanie odwoławcze, w tym nie wymierzył mu opłaty za II instancję. Sąd II instancji uznał, że w sytuacji, gdy oskarżony ma rozpocząć odbywanie orzeczonej kary 3 miesięcy pozbawienia wolności, uzyskuje jedynie niewielką rentę i nie posiada stałego zatrudnienia, względy słuszności przemawiały za zwolnieniem go z kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze i nie wymierzaniem mu opłaty za II instancję. Zdaniem Sądu Okręgowego oskarżony winien też skupić się na wywiązaniu ze zobowiązań finansowych wynikających z orzeczenia o kosztach zawartych w zaskarżonym wyroku, te zaś przy odpowiednim wysiłku i wykazaniu dobrej woli, jest on w stanie uiszczyć.

H. B.